

Kraków 1998

Originalveröffentlichung in: *Archeologia Śródziemnomorska w Uniwersytecie Jagiellońskim 1897-1997. Materiały Sympozjum Naukowego Kraków 21-23 Października 1997, Kraków 1998, S. 137-142*

Elżbieta Jastrzębowska

Uniwersytet Warszawski

## Paweł Styger – badacz katakumb rzymskich i profesor Uniwersytetu Warszawskiego

„W roku 1917, z okazji na wielką skalę zamierzonych prac celem usystematyzowania rekonstrukcji Wawelu odnaleziono i odkopano w dawnych zabudowaniach kuchni ruinę oryginalnego okrągłego budynku, zaopatrzonego w apsydy. [...] Czem są w ogóle owe rotundy, zaopatrzone w apsydy, które odnajdujemy w pobliżu starych bazylik? Przecież są to grobowce, mauzolea! A zatem szukajmy w tym kierunku genealogicznego pokrewieństwa naszego odkopaliska, a wówczas zobaczymy, czy ów wawelski sfinks nie zaczęnie przemawiać sam przez się.”<sup>1</sup> Cytat ten unaocznia część zbiegu okoliczności, dzięki któremu na dzisiejszej sesji, celebrującej stulecie Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, nie zabraknie wspomnienia o Pawle Stygerze. Jesteśmy bowiem w Krakowie, w osiemdziesięciolecie odkrycia rotundy Panny Marii na Wawelu, o którym to zabytku zabrał niegdyś głos Paweł Styger, badacz chrześcijańskich starożytności rzymskich. Przypomnienie Stygera traktuję jako obowiązek wobec historii specjalizacji i dydaktyki archeologicznej w Uniwersytecie Warszawskim. Na marginesie tego żywego nadal dziedzictwa zastanawiałam się często w jakim języku - ten rodem Szwajcar i Rzymianin z wyboru, z zamiłowania badacz kościołów i katakumb, wreszcie profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wyładał w ciągu 13 lat swojej pracy w Warszawie. Wyżej przytoczone zdanie wydaje się wskazywać, iż po ośmiu latach kierowania Katedrą Archeologii i Sztuki Kościelnej na Wydziale Teologii Katolickiej U.W. czynił to po polsku i używał też polskiej postaci swego imienia w publikacjach ogłaszanych w Polsce.

Paul Styger urodził się 5 maja 1868 r. w Schwyz w Szwajcarii w eminentnej rodzinie kantonu Schwyz, odnotowanej w źródłach archiwalnych już w XV w. Wśród jego przodków byli księża, radcy, sędziowie i wyżsi urzędnicy. Najbardziej znany był jego imiennik Paul Styger (1764-1824) kapucyn i obrońca (z bronią w rękę) niepodległości Helwetów, który Francuzów nienawidził do końca życia. Ojciec Pawła, Martin, szef policji i kanclerz kantonu, zaznaczył się również kilkoma publikacjami historycznymi dotyczącymi

<sup>1</sup> P.Styger, *Rotunda św. Feliksa i Adauka na Wawelu*, Warszawa 1929, s.5,8.

stron ojczystych, a także genealogii i herbarzy tamtejszych rodów szlacheckich<sup>2</sup>. Paul Styger po skończeniu w Schwyz Kollegium Maria Hilf w 1908 r. wyjechał do Rzymu, gdzie wstąpił do Pontificio Collegio Germanico-Ungarico. Na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim otrzymał doktoraty z filozofii w 1909 i teologii w 1913 r.; w tym samym roku przyjął święcenia kapłańskie i został kapelanem w kościele Santa Maria in Campo Santo Teutonico, czyli w obrębie Watykanu opodal południowej ściany bazyliki św. Piotra. Umożliwiło mu to poświęcenie się nowej pasji swego życia, archeologii chrześcijańskiej, a szczególnie badaniom malowideł ściennych kościołów rzymskich, zaś następnie penetracji rzymskich katakumb. Pierwsze jego publikacje dotyczyły ikonografii św. Piotra (1913) i fresków (1914) w bazylikach: Santa Croce in Gerusalemme koło Lateranu, Santa Saba na Awentynie i San Giovanni ante portam Latinam; następne coraz obszerniejsze opracowania dotyczyły przede wszystkim katakumb<sup>3</sup>.

Prawdziwym szczęściem dla Stygera, w dalszym rozwoju jego zainteresowań archeologią chrześcijańską Rzymu, a przede wszystkim w osiągnięciu ogromnego sukcesu w pracach wykopaliskowych, był bliski kontakt, a następnie współpraca z urodzonym w 1837 r. w nadreńskim Emmerich prałatem Antonem de Waalem, rektorem od 1872 r. Campo Santo<sup>4</sup>. De Waal już od 1876 r. gromadził w Campo Santo obszerną bibliotekę podstawowych opracowań naukowych oraz zapoczątkował zbiory zabytków (sarkofagi, lampki, szkła, monety i inne przedmioty metalowe), co stanowiło niezbędny aparat badawczy dla przebywających tam przedstawicieli kleru interesujących się wczesnochrześcijańskim Rzymem. De Waal zaintrygowany informacjami źródłowymi o ewentualnym czasowym miejscu pochówku *ad Catacumbas* na *via Appia* apostołów Piotra i Pawła, założycieli gminy chrześcijan w stolicy Cesarstwa, pierwszych i najważniejszych męczenników Rzymu, z własnej inicjatywy i na swój koszt w roku 1892 rozpoczął wykopaliska w jednym z mauzoleów przyległych do bazyliki San Sebastiano na *via Appia*<sup>5</sup>. W mauzoleum tym zwanym Platonią odkrył wiele grobów, inskrypcję ku czci św. Kwiryryna, męczennika z Panonii, ale bez śladów ziemskiego lub pośmiertnego pobytu apostołów<sup>6</sup>.

Dopiero paradoksalnie czas I wojny światowej i ponowne zaangażowanie własnych środków finansowych umożliwiły Antonowi de Waalowi podjęcie w 1915 r. prac archeologicznych na *via Appia*, tym razem w nawie głównej bazyliki San Sebastiano. Na czele tych wykopalisk postawił młodego kapelana Campo Santo, a od pewnego czasu swojego ucznia, Paula Stygera. Wyniki tych wykopalisk przeszły wszelkie oczekiwania, jako że niemal pod ołtarzem znaleziono niewielkie pomieszczenie, nazwane Triclią, z portykiem

<sup>2</sup> Por. D.Styger, w: *Dictionnaire historique et bibliographique de la Suisse*, Neuchâtel 1932, VI, 404n.

<sup>3</sup> Por. pełną bibliografię do 1932 r. w: *Roczniku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, 25 (1932), s.95; por. też E.Josi, Styger, w: *Enciclopedia Cattolica*, Città del Vaticano 1953, 1431n. oraz *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW,PAU,PAM*, opr. A.Śródka, P.Szczawiński, Wrocław 1985, s.333n.

<sup>4</sup> Por. E.Gatz, *Anton de Waal (1837-1917) und der Campo Santo Teutonico*, Römische Quartalschrift, Suppl. 38 (1980).

<sup>5</sup> Ibidem, 24.

<sup>6</sup> A.de Waal, *La Platonía ossia il sepolcro apostolico della via Appia*, w: *Dissertazioni della Pontificia Accademia Romana di Archeologia*, ser.II/4 (1892), ss.139-163; *Ausgrabungen in S.Sebastiano in Rom*, Römische Quartalschrift 8 (1894), ss.337-340; idem, *Die Platonía ad Catacumbas*, ibidem, 9 (1895), ss.111-117; por. jego całościowe opracowanie w: *Die Apostelgruft ad Catacumbas an der via Appia. Eine historisch-archäologische Untersuchung*, ibidem, Suppl. 3 (1894).

od strony dziedzińca, z malowanymi ścianami i ławami pod nimi. Na tych ścianach Styger odkrył 640 graffiti z inwokacjami do apostołów Piotra i Pawła, niektóre z nich poświadczały rytuał libacji winem (*refrigerium*) ku czci patronów wiecznego miasta. Natychmiast po odkryciu Paul Styger opublikował to co znalazł, ale jego słuszne wnioski dotyczące charakteru i kontekstu archeologicznego Triclii nie znalazły uznania w kręgach archeologów kościelnych<sup>7</sup>. Ogromne zainteresowanie tym odkryciem spowodowały przede wszystkim inskrypcje z Triclii potwierdzające dawno znane informacje ze źródeł pisanych (*Depositio martyrum* z kalendarza 354 i *Martyrologium Hieronimianum*), że *ad Catacumbas* w 257 r. czczono Piotra i Pawła równolegle obok miejsc ich tradycyjnego kultu na grobach, czyli na Watykanie i *via Ostiense*. Jeszcze przed odkryciem Stygera wysunięto hipotezę czasowego *translatio reliquiae* apostołów na *via Appia* z ich grobów na Watykanie i *via Ostiense*, a to dla zabezpieczenia ich przed prześladowaniami Waleriana z 257 r. Ani Styger, ani jego następcy prowadzący wykopaliska pod San Sebastiano nie znaleźli jednak jakiegokolwiek tymczasowego grobu Apostołów<sup>8</sup>. Styger ponadto nie odnotował wśród licznych inskrypcji nagrobnych z okolic Triclii, z bazyliki nad Triclią i z najbliższego sąsiedztwa tej ostatniej jakiegokolwiek chrześcijańskiej płyty nagrobnej pewnie datowanej przed połową IV w. Stwierdził zatem, iż Apostołów czczono na nekropoli pogańskiej, gdzie oni sami fizycznie nigdy nie byli obecni. Nie czas tu ani miejsce, aby przedstawiać wszystkie interpretacje genezy tego kultu nie związanego z grobami Piotra i Pawła. W czasach Stygera wnioski z jego wykopalisk wywołały oburzenie, do czego dołączyły się jeszcze spory kompetencyjne między królewską komisją ochrony zabytków i kościelną Commissione di Archeologia Sacra. Ponadto w 1917 r. zmarł protektor Stygera Anton de Waal. Paulowi Stygerowi zatem nie było już dane kontynuować badań archeologicznych w San Sebastiano. Echa pierwszych sporów interpretacyjnych nadal się odzywają, ale wśród nich przeważają opinie zbieżne z tym, co kiedyś powiedział Styger, w tym też mieszczą się wyniki przeprowadzonej w 60 lat po wykopaliskach Stygera, mojej analizy materiału, który on i jego następcy znaleźli w kompleksie San Sebastiano.

W latach 1915 - 1919 Paul Styger przebywał jeszcze w Rzymie i pełnił funkcję prorektora Campo Santo, ale pod koniec I wojny światowej pracował też w lazaretach wojskowych dla jeńców włoskich.

Po I wojnie powstała wolna Polska, Warszawa znów stała się stolicą, ale Uniwersytet Warszawski działał już od roku akademickiego 1915/16. Do pierwszych trzech Wydziałów: Prawa i Nauk Państwowych, Filozoficznego i Matematyczno-Przyrodniczego w roku akademickim 1917/18 dołączył Wydział Teologii Katolickiej, gdzie z początku wykładało tylko czterech profesorów, studiowało kilkunastu słuchaczy, a semestr trwał zaledwie od 27 maja do 15 lipca<sup>9</sup>. 2 kwietnia 1920 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziło projekt i statuty szczegółowe Wydziału Teologii;

<sup>7</sup> P.Styger, *Scavi a San Sebastiano, scoperta di una memoria degli Apostoli Pietro e Paolo e del corpo di San Fabiano Papa e martire*, Römische Quartalschrift 29 (1915), ss.73-109; idem, *Gli Apostoli Pietro e Paolo ad Catacumbas sulla via Appia*, ibidem ss.149-208; idem, *Il monumento apostolico della via Appia*, Dissertazioni della Pontificia Accademia Romana di Archeologia, ser.XIII (1918), ss.3-112.

<sup>8</sup> Por. stan badań i polemikę E.Jastrzębowska, *Untersuchungen zum christlichen Totenmahl aufgrund der Monumente des 3. und 4. Jhs unter Basilika des hl.Sebastian in Rom*, Frankfurt 1981; potem też W.N.Schumacher, *Die Grabungen unter S.Sebastiano 95 Jahre nach den Entdeckungen Anton de Waals*, Römische Quartalschrift, 83 (1988), ss.134-166.

<sup>9</sup> T.Manteuffel, *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16 - 1934/35*, Warszawa 1936, s.7n, 15, 61.

ostatecznego potwierdzenia w 1925 r. udzieliła Stolica Apostolska. Jak podaje Tadeusz Manteuffel: „W ciągu roku akademickiego 1921/22 przybyło dwóch profesorów zwyczajnych: ks. dr. Paweł Styger prof. kontr. archeologii i sztuki kościelnej oraz ks. dr. Franciszek Jehlička prof. zw. etyki”<sup>10</sup>. Obydwaj księża profesorowie nie mówili po polsku, wykształcili się w Rzymie (Styger), Wiedniu i Budapeszcie (Jehlička), ich językiem macierzystym zatem był niemiecki; byli świetnymi specjalistami w swoich dziedzinach. To że zostali powołani do tworzącego się uniwersytetu w stolicy niepodległego wreszcie państwa, dobrze świadczy o dbałości tej uczelni, stale borykającej się z trudnościami finansowymi, aby osiągnąć i utrzymać jak najwyższy poziom nauki i dydaktyki w oparciu o kontakty europejskie.

Paweł Styger w ciągu trzynastu lat swojej profesury na Uniwersytecie Warszawskim stale jeździł do Rzymu, do katakumb, kościołów i bibliotek. Obszerna bibliografia jego prac z tego okresu najdobitniej świadczy o bogatych owocach tych podróży<sup>11</sup>. Profesor Kazimierz Michałowski, mój mistrz w czasie studiów archeologii śródziemnomorskiej na tym samym uniwersytecie, na ostatnim w życiu swoim seminarium, kiedy po powrocie do kraju w 1980 r, referowałałam wyniki moich badań w ramach pracy doktorskiej świeżo obronionej na Uniwersytecie we Freiburgu i. Br., opowiedział nam jak to wspólnie z Pawłem Stygerem przed wojną snuli plany rozpoczęcia i sposoby sfinansowania wykopaliśk w Rzymie. Plany te nie doczekały się realizacji. Studentami Stygera w Uniwersytecie Warszawskim byli księża, z pośród nich do jego uczniów poczuli się: historyk Kościoła Mieczysław Żywczyński, później profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; nadto Antoni Kwieciński, wykładowca od 1935 r. w Uniwersytecie Warszawskim i profesor archeologii chrześcijańskiej i sztuki kościelnej w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz Antoni Liedtke, profesor historii Kościoła w seminarium duchownym w Pelplinie. W 1931 r. Paweł Styger został członkiem korespondentem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Z profesury uniwersyteckiej zrezygnował na własne życzenie 28 lutego 1934 r. na pięć lat przed śmiercią. Nie wiadomo dziś, jakie były powody tej rezygnacji. Może to wieloletnia choroba (gruźlica płuc) stała się zbyt dużą przeszkodą w dydaktyce; może chęć całkowitego poświęcenia się pracy naukowej, jako że największe dzieła naukowe Styger wydał pod koniec życia; a może oba te powody razem przyczyniły się do tego że opuścił on Uniwersytet Warszawski i zapewne też stolicę Polski.

Wspomniana już Rotunda Marii Panny na Wawelu w Krakowie, odkryta i zakonserwowana w 1917 r. przez Adolfa Szyszkę-Bohusza, obudziła żywe zainteresowanie Pawła Stygera. W oparciu o świetną znajomość wczesnochrześcijańskich, ale starszych o 600 lat, budowli z Rzymu i z innych stolic śródziemnomorskich z okresu późnoantycznego, sądził, że rotunda wawelska jest pochodną z charakterystycznego typu okrągłych mauzoleów cesarskich, przyległych do wielkich bazylik, w Rzymie: Heleny przy SS. Marcellino i Pietro, Konstancy przy Sant’Agnese, Honoriusza przy San Pietro, zaś w Konstantynopolu samego Konstancy przy Hagioi Apostoloi oraz Teodoryka w Rawnie, do czego jeszcze Styger dołączył kilka kościołów na planie centralnym, które w przypadku, jeśli miały patronów męczenników, traktował jako symboliczne ich grobowce. Nie czas tu i miejsce, aby polemizować z tą – według dzisiejszego stanu badań – uproszczoną interpretacją. Dalsze badania nad krakowską rotundą z X w. – czasowo i

<sup>10</sup> Ibidem, s.63n, por. też ss.70 i 72.

<sup>11</sup> Por. wyżej przypis 3.

przestrzennie bardzo oddaloną od kościołów z IV-VI w. znad morza Śródziemnego – wykazały, że tym razem Styger nie miał racji<sup>12</sup>.

Nie miał też racji w jednej ze swych prac, gdy radykalnie odmówił jakiegokolwiek sensu symbolicznego najstarszej sztuce chrześcijańskiej, którą interpretował jako narracyjną i wyłącznie zależną od tekstu biblijnego<sup>13</sup>. Natomiast niezaprzeczalny wkład twórczy, przyspieszający rozwój badań nad rzymskimi katakumbami miało jego wielkie dzieło życia wydane w Berlinie w 1933 r. *Die römische Katakomben*. Dzieło to stanowiło syntezę jego wcześniejszych studiów szczegółowych, było pierwszą syntetyczną rozprawą rekonstrukcyjną, co do genezy katakumb rzymskich od czasów monumentalnej publikacji Giovanniego Battisty de Rossiego z XIX w., a jednocześnie ostatnim wielkim zbiorczym opracowaniem znanych wtedy chrześcijańskich podziemnych cmentarzy Rzymu. Mimo że późniejsze studia nad poszczególnymi katakumbami zweryfikowały wiele z teoretycznych założeń Stygera, jego ogromny wkład w rozwój tych badań pozostał niezaprzeczalny. Po odejściu z Uniwersytetu Warszawskiego opublikował jeszcze dwa dzieła pokaźnych rozmiarów<sup>14</sup>. Zmarł w Lucernie 14 maja 1939 r.

## Paul Styger - explorateur des catacombes romaines et professeur à l'Université de Varsovie

### Resumé

Né le 27 septembre 1887 à Schwyz en Suisse, dans une famille de prestige du canton, connue dès le XV<sup>e</sup> siècle parmi ses ancêtres, on trouve des prêtres, conseillers d'autorités cantonales et hauts fonctionnaires engagés aussi dans les études d'histoire. Son père, Martin, chef de la police et chancelier du canton fut auteur des plusiers publications d'histoire locale. Paul après des études au Collège Maria-Hilf de Schwyz (1908), s'établit à Rome. A l'Université Gregorienne, il reçut les grades de docteur en philosophie 1909, en théologie 1913; dans la même année il fut ordonné prêtre, et devint chapelain à Ste Marie de Campo Santo Teutonico. Sa vraie passion dès lors était l'archéologie et l'art paléochrétiennes, documentées par ses publications sur les origines et le décor des catacombes romains ainsi que sur la peinture murale des basiliques romains. Un vrai couronnement de ses recherches fut en 1915 la découverte de Mémoire des Apôtres Pierre et Paul sous la basilique de St. Sébastien (auparavant des Apôtres) sur la via Appia. Son protecteur et sponsor des recherches A. De Waal mort en 1917, en suite des litiges de compétence à Rome, il n'a été plus possible pour Paul Styger de continuer les fouilles de la Mémoire des Apôtres malgré ses publications immédiates avec une interpretation juste et approfondue et peut-être même, à cause de celle-ci. Pendant la Première Guerre Mondiale, après avoir quité Rome, il était attaché aux hôpitaux militaires pour les prisonniers de guerre italiens. Nommé en 1921 professeur d'archéologie chrétienne et d'art ecclésiastique à l'Université de Varsovie, à la Faculté de Théologie Catholique, il continuait ses recherches en retournant à Rome, et publiant des étude écrite en polonais, sur la rotonde de Saints-Félix-et-Adaucte de Wawel (1929), interpretée par lui d'une façon nouvelle quant à ses origines et sa fonction. C'est à Varsovie qu'il a écrit ses deux ouvrages les plus importants: *Die römische Katakomben* (1932) et *Römische Märtyrergrufte*

<sup>12</sup> K. Żurowska, *Studia nad architekturą wczesnopiastowską*, w: *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 642/17, Warszawa-Kraków 1983, ss.9-49.

<sup>13</sup> P. Styger, *Die altchristliche Grabeskunst*, München 1927.

<sup>14</sup> P. Styger, *Juden und Christen im alten Rom*, Berlin 1934; idem, *Römische Märtyrergrufte*, Berlin 1935.

(1935). Souffrant depuis des années de la tuberculose il a renoncé en 1934, pour se consacrer à la recherche, de sa chaire universitaire. Il est mort à Lucerne en 14 mai 1939.